

Sygn. akt I ACa 62/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowicz
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska SO del. Rafał Kubicki (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w W.**

przeciwko **M. G. i R. G. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 września 2016 r. sygn. akt I C 1173/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 10.800 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych: M. G. i R. G. (1) kwoty 360.000 zł z tytułu hipoteki kaucyjnej ustanowionej na rzecz powoda, obciążającej nieruchomości położoną w B., dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą (...), z zastrzeżeniem pozwany w zakresie wskazanej kwoty prawa do powołania się w postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie ich odpowiedzialności do ww. nieruchomości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 13 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił powyższe roszczenie w całości oraz zasądził 11.817 zł tytułem kosztów procesu, w tym 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa

procesowego. Pozwani wnieśli zarzuty co do całości nakazu zapłaty, podnosząc: naruszenie art. 485 k.p.c. poprzez brak podstaw do jego wydania, naruszenie art. 509 k.c. poprzez pominięcie braku nazwiska w umowie przelewu wierzytelności, naruszenie art. 359 k.c. poprzez brak wskazania sposobu wyliczenia odsetek oraz kwoty wskazanej w nakazie zapłaty, brak obligatoryjnego wezwania do zapłaty, naruszenie art. 117 k.c. w zw. z art. 118 k.c. – zarzut przedawnienia roszczeń 8.03.2014 r., sporządzenie umowy przelewu wierzytelności dopiero 9.10.2015 r., pominięcie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27.04.2015 r. stwierdzającego niezgodność art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 14 września 2016 r. (sygn. akt: I C 1173/16) utrzymał w mocy w całości ww. nakaz zapłaty, dodatkowo zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i nakazał zwrócić powodowi 3.500 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych. Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania.

W dniu 10.06.2008 roku pomiędzy pozwanymi, a(...) we W. zawarto umowę kredytu hipotecznego w kwocie 440.000 złotych. Na jej podstawie pozwani zobowiązali się spłacić kredyt w ratach miesięcznych. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 370.278,70 CHF na nieruchomości położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Z uwagi na nieterminowe regulowanie należności (...) wypowiedział pozwany ww. umowę pismami z dnia 7.02.2011 r. W dniu następnym dokonał przewalutowania wymagalnego zadłużenia na PLN, zgodnie z § 11 pkt. 5 umowy. Następnie w dniu 19.04.2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...). Postanowieniem z 12.05.2011 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie II Co 3709/1 nadał klauzulę wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Na jego podstawie (...) wszczął egzekucję, która nie doprowadziła do wyegzekwowania całości należności wynikającej z tego tytułu.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 9.10.2015 r., powód nabył od (...)wierzytelność wobec pozwanych z wszelkimi zabezpieczeniami. W związku z tą umową powód uzyskał zmianę wpisu wierzyciela hipotecznego na swoją rzecz. Pismami z dnia 13.11.2015 r. wezwał pozwanych do zapłaty należności. Kolejne wezwania zostały wysłane pozwanym 10.03.2016 r.

Sąd Okręgowy wskazał w pierwszej kolejności, że nakaz zapłaty został w tej sprawie wydany na podstawie dokumentu urzędowego w postaci odpisu zupełnego księgi wieczystej, postanowienia Sądu z 12.05.2011 r. oraz dokumentów prywatnych w postaci umowy kredytowej, jej wypowiedzenia, wezwań do zapłaty, które nie budziły żadnych wątpliwości Sądu.

Co do zarzutu naruszenia art. 509 k.p.c. stwierdził, iż w umowie przelewu zawarty był cały pakiet wierzytelności, szczegółowe zaś omówienie wierzytelności nastąpiło w załączniku nr 1, o którym mowa na stronie drugiej umowy przelewu wierzytelności. W dokumencie tym, pod pozycją 102 wskazano dług pozwanej R. G. (2) wynikający z umowy kredytu z 10.06.2008 r. W ocenie Sądu I instancji, nie ma znaczenia dla ważności umowy przelewu wierzytelności okoliczność wskazania w tej umowie jedynie personaliów jednego z dłużników solidarnych. Wierzytelność została jednoznacznie określona, w sposób nie budzący wątpliwości. Dlatego też należało przyjąć, że przelew wierzytelności dotyczy również współdłużnika solidarnego M. G., a podstawą takiego stanowiska jest art. 366 § 1 k.c. w zw. z art. 509 k.c.

Podnoszony przez pozwanych, brak obligatoryjnego wezwania do zapłaty, stoi - w ocenie Sądu Okręgowego - w sprzeczności z dowodami nadania listów poleconych (kody kreskowe, k. 71-73, 79). Zresztą wezwanie do zapłaty nie jest obligatoryjna przesłanką do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Uznał też, że bezzasadny jest zarzut pozwanych dotyczący braku wskazania sposobu wyliczenia odsetek oraz kwoty wskazanej w nakazie zapłaty. Strona powodowa nie dochodzi zasądzenia odsetek. Podstawą żądania jest hipoteka

kaucyjna i to w kwocie znacznie przekraczającej dochodzoną należność w kwocie 360.000 zł. To na pozwanych, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. spoczywał ciężar wykazania, że ich zobowiązanie jest mniejsze, bądź też nie istnieje. W tym zakresie nie złożono żadnych wniosków dowodowych.

Niezasadnym jest - w ocenie Sądu Okręgowego - zarzut przedawnienia. Powód dochodzi należności na podstawie wpisanej w księdze wieczystej hipoteki kaucyjnej. Zgodnie zaś z art. 77 ustawy z 5.04.2013 r. o księgach wieczystych i hipotece, przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Dlatego też zarzut z art. 117 i 118 k.c. ma ten skutek, że dłużnik odpowiada jedynie rzeczowo. Powyższe zostało uwzględnione przez Sąd przy ograniczeniu możliwości egzekucji do nieruchomości. Znajduje to uzasadnienie w treści art. 319 k.p.c. Z tych względów, a w szczególności z faktu, iż pozwani są dłużnikami rzeczowymi, nie ma znaczenia data przelewu wierzytelności.

Sąd Okręgowy wskazał też, iż wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27.04.2015 r. stwierdzono niezgodność art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Uchylone przepisy utraciły moc z dniem 1.08.2016 roku. Jednak o ile, w dacie wyrokowania bankowy tytuł egzekucyjny (b.t.e.) z dnia 19.04.2011 r. stanowi dokument prywatny, to pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty nie kwestionowali jego treści. Ponadto postanowienie z 12.05.2011 r. w sprawie II Co 3709/11 stanowi dokument urzędowy i zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Z tego zaś wynika wysokość zobowiązania pozwanych, która nie została obalona.

Jako podstawę wyroku Sąd Okręgowy wskazał art. 496 k.p.c. i art. 98 k.p.c. Na koszty procesu składają się: opłata sądowa 1.000 zł i koszty zastępstwa procesowego 14.400 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), powiększone o 17 zł opłaty od pełnomocnictwa. Z uwagi na fakt, iż w nakazie zapłaty zasądzono od pozwanych na rzecz powoda jedynie 75% kosztów zastępstwa procesowego (§ 3 rozporządzenia), należało je powiększyć o pozostałą kwotę. Znalazło to odzwierciedlenie w punkcie II wyroku. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt III miało za podstawę art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od powyższego wyroku pozwani zaskarżyli w całości, wnosząc o jego zmianę (w sposób dorozumiany poprzez uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa), ewentualnie o uchylene i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku. Wyrokowi zarzucili:

- naruszenie art. 379 pkt 4 w zw. z art. 380 k.p.c. oraz art. 48 § 1 pkt 6 w zw. z art. 49 i art. 51 k.p.c. – poprzez wydanie go przez tego samego sędziego, który orzekł w tej sprawie uprzednio nakazem zapłaty (w ich ocenie wyrok powinien być wydany przez Sąd w składzie 3-osobowym, bez udziału ww. sędziego),

- naruszenie art. 485 § 1 pkt 1, 2, 3 i 4 k.p.c., a ponadto art. 244 § 1 i art. 245 k.p.c. – poprzez wydanie nakazu zapłaty mimo braku dowodów urzędowych stanowiących podstawę do jego wydania (wyrok został wydany na podstawie b.t.e., który od 1 sierpnia 2016 r. jest dokumentem prywatnym), wzięcie za podstawę wyroku dokumentu prywatnego (b.t.e.) oraz pominięcie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27.04.2015 r., stwierdzającego niezgodność art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

- naruszenie art. 509 k.c. w zw. z art. 366 § 1 k.c. poprzez pominięcie braku nazwiska w umowie przelewu wierzytelności,

- naruszenie art. 359 k.c. poprzez brak wskazania sposobu wyliczenia odsetek oraz kwoty wskazanej w nakazie zapłaty,

- naruszenie art. 117 k.c. w zw. z art. 118 k.c. (zarzut przedawnienia z dniem 8.03.2014 r.) i w zw. z art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 319 k.p.c., bowiem wpisy w księdze wieczystej nie mają zastosowania do oceny przedawnienia roszczeń,

- naruszenie art. 350 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez traktowanie pozwanej jako współdłużnika w sytuacji, gdy wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 8.01.2013 r. (sygn. akt: IV RC 683/12) ustanowiono rozdzielną majątkową pozwanych,

- naruszenie art. 493 § 1 w zw. z art. 496 k.p.c. poprzez nieprawdziwe twierdzenie, że pozwani nie postawili odpowiednich zarzutów (pozwani podkreślili przy tym, że obecność na rozprawie nie była obowiązkowa),

- naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – poprzez pominięcie przy orzeczeniu o kosztach procesu faktu, że pozwani zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 r.

Pozwani zarzucili też powodowi brak obligatoryjnego wezwania do zapłaty oraz sporządzenie umowy przelewu wierzytelności dopiero 9.10.2015 r. w sytuacji, gdy b.t.e. został wystawiony 19.04.2011 r., a ponadto działanie podstępne, o którym świadczyć ma kolejny jego pozew o zapłatę kwoty ponad 900.000 zł (sygn. akt SR w Białymstoku I Co 283/16). Jednocześnie pozwani potwierdzili otrzymanie w dniu 8 lutego 2011 r. wypowiedzenia umowy kredytowej.

Odpowiadając na apelację, powód podtrzymał stanowisko w sprawie i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie jest zasadna.

We wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia Sądu Okręgowego oraz ich ocenę prawną. Sąd ten w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, poddał go zasadniczo prawidłowej ocenie, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaoferowanych przez obie strony dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny, uznając ustalenia te za prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie w tym fragmencie swoich wywodów.

Główny zarzut pozwanych dotyczył wydania wyroku przez wadliwy skład Sądu. Jest to zarzut zupełnie chybiony. Z art. 47 § 1 k.p.c. wynika zasada, że w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Dla tej sprawy nie miał zastosowania żaden z przepisów szczególnych, przewidujących skład 3-osobowy. Przyjmuje się powszechnie w praktyce sądowej na podstawie jednolitej linii orzecznictwa, że sędzia, który brał udział w wydaniu nakazu zapłaty, nie jest wyłączony z mocy samej ustawy od rozpoznania zarzutów od tego nakazu (uchwała Sądu Najwyższego z 18 marca 2005 r., III CZP 97/04, LEX 145106). Postulowany przez pozwanych skład 3-osobowy jest zasadą w sądzie II instancji. Sytuacja, w której na skutek zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym następuje wydanie wyroku przez ten sam sąd I instancji, jest normą wynikającą z art. 496 k.p.c. i nie zachodzi tu nieważność postępowania ani z uwagi na ten sam skład sądu ani z uwagi na kwestię powagi rzeczy osądzonej w relacji: nakaz zapłaty – wyrok w I instancji.

W dalszej kolejności należało rozważyć zarzut przedawnienia. W ocenie pozwanych doszło do przedawnienia roszczeń powoda po 3 latach od upływu

30-dniowego terminu wypowiedzenia, liczonego od doręczenia pisma zawierającego wypowiedzenie (doręczenie nastąpiło 8.02.2011 r.), a więc w dniu 8 marca 2014 r. Jest to stanowisko błędne. Jest bowiem bezsporne, że dług pozwanych jest rzeczowy, oparty na hipotece kaucyjnej do kwoty 370.278,70 CHF, ustanowionej przy zawieraniu umowy kredytowej w 2008 r. Nie było też kwestionowane przez pozwanych, że z uwagi na kurs waluty suma hipoteki znacznie przewyższa dochodzoną w tej sprawie kwotę 360.000 zł. Z uwagi na datę ustanowienia hipoteki zastosowanie mają przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. nr 131, poz. 1075), tj. do dnia 20 lutego 2011 r. Zgodnie z art. 10 ust. 1 tej ustawy – do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Stosownie zaś do ustępu 2 – do hipotek zwykłych

powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1 w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Z art. 10 ust. 2 zd. 2 tej ustawy wynika zatem, że do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej (tak jak w niniejszym przypadku), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r. Konkluzja ta odnosi się w szczególności do obecnie uchylonego art. 104 u.k.w.h. (obowiązującego w dacie ustanowienia spornej hipoteki kaucyjnej), który stanowił, iż hipoteka kaucyjna zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki. Wskazany przepis znajduje zastosowanie również w sytuacji, gdy skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Ograniczenie wynikające z art. 77 zd. 2 u.k.w.h. nie dotyczy hipoteki kaucyjnej, a co za tym idzie – możliwość zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej obejmuje zarówno przedawnioną wierzytelność zabezpieczoną hipotecznie, jak też nieprzedawnione odsetki. Na ten temat wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z 2 marca 2012 r. - sygn. II CSK 282/11. Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż przedawnienie roszczenia w stosunku do dłużnika osobistego o odsetki ustawowe za opóźnienie, zabezpieczone przez hipotekę kaucyjną, nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Jak długo hipoteka kaucyjna figuruje w księdze wieczystej, wierzyciel może liczyć na ich zaspokojenie z nieruchomości. Artykuł 104 u.k.w.h. sprzed uchylecia, jako przepis szczególny odnoszący się do hipoteki kaucyjnej, wyłączał w tym zakresie zastosowanie art. 77 zd. 2 u.k.w.h., w wersji sprzed nowelizacji, odnoszącego się do hipoteki w ogólności (LEX nr 1215166). Z uwagi na powyższe, argumentację pozwanych o braku wpływu wpisu hipoteki do księgi wieczystej ich nieruchomości na kwestię przedawnienia należy ocenić jako nietrafną. Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku stwierdził wprost, że art. 104, dotyczący hipoteki kaucyjnej, jest przepisem szczególnym wobec art. 77 zd. 2, który odnosi się do hipoteki w ogólności, a zatem – wierzyciel, mimo przedawnienia należności głównej może uzyskać zaspokojenie roszczenia o odsetki z nieruchomości obciążonej. Podsumowując – jak długo hipoteka kaucyjna figuruje w księdze wieczystej, wierzyciel może liczyć na ich zaspokojenie z nieruchomości. Wracając na grunt niniejszej sprawy, należy więc stwierdzić, że nieuprawnione jest stwierdzenie pozwanych, że wpis omawianej hipoteki w księdze wieczystej nie ma znaczenia do oceny przedawnienia roszczeń.

W tej sytuacji należy przejść do dowodów. Stanowisko Sądu I instancji wymaga korekty poprzez stwierdzenie, że z mocy obowiązującego przed omówioną wyżej nowelizacją art. 71 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z wpisem hipoteki zwykłej łączyło się domniemanie istnienia wierzytelności, jednak nie łączyło się ono w ówczesnym stanie prawnym z hipotekami kaucyjnymi – uchylony art. 105 ww. ustawy wyraźnie wyłączał to domniemanie. Nie oznacza to bynajmniej, że powód nie wykazał swej wierzytelności. Wprost przeciwnie. Argumentacja pozwanych dotycząca mocy dowodowej dokumentów, które powinny stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (art. 485 k.p.c.) jest zupełnie bezprzedmiotowa, ponieważ na skutek apelacji pozwanych Sąd II instancji zajmuje się obecnie prawidłowością wyroku, a nie nakazu zapłaty, dlatego oceny dowodów przedstawionych przez powoda dokonuje się teraz przez pryzmat ogólnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu dowodowym, a nie przez pryzmat zaostżeń dowodowych przewidzianych dla wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Dokonując oceny dowodów, nie można tracić z pola widzenia następujących okoliczności sprawy, które pozwani konsekwentnie pomijają w swoich rozważaniach. Otóż jest bezsporne, że pozwani otrzymali wypowiedzenia umowy kredytowej i nic nie wskazuje na to, że wypowiedzenia te kiedykolwiek przed niniejszym procesem kwestionowali na przestrzeni lat. Podobnie nic nie wskazuje na to, by pozwani kiedykolwiek wcześniej kwestionowali b.t.e. czy postanowienie o nadaniu temu tytułowi klauzuli wykonalności, a – idąc dalej – również wszczęcie i prowadzenie z ich majątku egzekucji na podstawie wykazu zadłużenia sporządzonego przez bank. Sednem jest fakt, że egzekucja okazała się bezskuteczna, a w niniejszym procesie pozwani nie podnosili zarzutu, że w jej trakcie ściągnięto od nich sumy pomniejszające zadłużenie lub że dokonali jakichś wpłat dobrowolnie. W tym zakresie ustalenia Sądu I instancji należy na podstawie dowodu w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z 19.04.2011 r. (k. 40) uzupełnić poprzez stwierdzenie, że wskazywał on zadłużenie pozwanych na sumę 691.575,20 zł, w tym kapitał 669.473 zł, a więc znacznie wyższą od kwoty dochodzonej w tej sprawie. Wszystkie te fakty na podstawie art. 231 k.p.c. pozwalają na sformułowanie domniemania faktycznego, że w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego

(choć niemającego charakteru dokumentu urzędowego) i w dacie wszczęcia egzekucji na jego podstawie dług kredytowy pozwanych wynosił tyle, ile stwierdzono w tytule. Obalenie tego domniemania faktycznego za pomocą dowodów przeciwnych było rolą pozwanych (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) i pozwani roli tej nie sprostali, poprzestając na kwestionowaniu powództwa bez podania jakichkolwiek konkretnych faktów mogących przemawiać za istnieniem długu w niższej wysokości. Patrząc na tę kwestię z innej jeszcze strony, należy wskazać, że suma długu wynikającego z b.t.e. jest ujęta w sentencji prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku z 12.05.2011 r. (II Co 3709/11), a to niewątpliwie stanowi dokument urzędowy, o którym mowa w art. 244 k.p.c. W tej sytuacji argumentacja pozwanych odnosząca się do pomniejszenia rangi dowodowej bankowych tytułów egzekucyjnych na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego okazała się nieistotna dla rozstrzygnięcia. Dlatego również w kontekście zarzutu naruszenia art. 359 k.c. poprzez brak wskazania sposobu wyliczenia odsetek oraz kwoty wskazanej w nakazie zapłaty trzeba powtórzyć, że to rolą pozwanych było w powyższych okolicznościach sprawy wykazanie, że dług powinien wynosić mniej niż to wskazuje powód. Zarzut dotyczący odsetek jest najbardziej jaskrawym przykładem tego, jak dalece nietrafione są zarzuty pozwanych. Otóż powód w uzasadnieniu pozwu wyraźnie podał, że dochodzona w tym procesie kwota 360.000 zł jest częścią niespłaconego kapitału, zatem przedmiotem tego procesu nie były żadne odsetki.

Wobec bezspornie prawidłowego wypowiedzenia umów kredytowych dług stał się wymagalny i - jak wynika z niekwestionowanych twierdzeń powoda - był przedmiotem egzekucji. W tej sytuacji nie ma żadnego znaczenia zarzut, że pozwany nie doręczono wezwań do zapłaty. Zresztą jest to zarzut chybiony i z tego względu, że z dowodu nadania listów poleconych (k. 79) wynika fakt ich nadania pod prawidłowy adres pozwanych, a z tym wiąże się domniemanie dotarcia przesyłki do adresata, które przez pozwanych nie zostało w tej sprawie obalone.

Odnosząc się do zarzutu traktowania pozwanej jako współdłużnika w sytuacji, gdy wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 8.01.2013 r. (sygn. akt: IV RC 683/12) ustanowiono rozdzielną majątkową pozwanych, Sąd Apelacyjny wskazuje na to, że swój dług kredytowy oboje pozwani zaciągnęli wspólnie, co sprawiło, że stali się dłużnikami głównymi, odpowiedzialnymi solidarnie na podstawie art. 370 k.c., zaś późniejsze ewentualne ustanowienie rozdzielną majątkową między nimi nie znosi skutku solidarności dłużników, a jedynie zmienia strukturę majątkową między nimi.

Na koniec pozostał zarzut pominięcia braku nazwiska w umowie przelewu wierzytelności. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że umowa przelewu wierzytelności nie precyzowała sama w sobie wierzytelności będących składnikami pakietu. Spisem wierzytelności był załącznik do umowy, który w pozycji 122. (k. 150) wskazywał na sumę spornej tu wierzytelności, numer umowy, datę jej zawarcia, rodzaj, a także imię i nazwisko dłużnika, jego PESEL i adres, a także opis hipoteki. To prawda, że ujęto tu tylko dane imienne pozwanej, a pominięto dane imienne pozwanego. Jednak całość opisu wierzytelności wskazuje na to, że przedmiotem przelewu stała się wierzytelność wobec obojga. Została ona opisana bardzo dokładnie, zabrakło jedynie imienia pozwanego. Nie ma przy tym żadnych wskazań przemawiających za tym, by istniała społeczna lub gospodarcza podstawa do pominięcia pozwanego w przelewie. Wykładnia umowy przelewu w tym zakresie wskazuje więc na to, że intencją stron tej umowy było ujęcie wierzytelności w całości podmiotowej, a omyłka wynika najpewniej z wielości opisów wierzytelności w załączniku. Nie da się tego logicznie wytłumaczyć inaczej.

W zakresie zarzutu dotyczącego kosztów procesu (art. 98 k.p.c.) pozwani nie rozróżniają kosztów sądowych, od których istotnie byli zwolnieni w całości postanowieniem z 26.07.2016 r. (k. 136), od kosztów procesu zwracanych przeciwnikowi. Jak wynika z art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

W świetle powyższych wywodów apelacja pozwanych okazała się bezzasadna. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)